

STANISŁAW TOCHOWICZ

WSP w Bydgoszczy

PSYCHOLOGICZNA TEORIA PRAWA LEONA PETRAŻYCKIEGO

1. Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie stawia sobie skromne cele. Nie zmierza do tego, aby stać się przyczynkiem do dorobku naukowego odnoszącego się do psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego. Ów dorobek jest tak bogaty, iż nie wiadomo, czy w ogóle można w jego względzie w jakiejś liczącej się mierze czegoś więcej dokonać. Chodzi mi natomiast o zreferowanie dla konkretnych celów, a mianowicie dla użytku pedagogów, którzy zaznajamiani są w uczelniach pedagogicznych w najbardziej ogólnym zakresie z prawoznawstwem oraz w o wiele szerszych ramach z psychologią – podstawowych danych o nader interesującej psychologicznej teorii prawa naszego wielkiego rodaka – Leona Petrażyckiego.

2. Leon Petrażycki

Leon Petrażycki urodził się w 1867 r. w Kołłątajewie na ziemi witebskiej. Szkołę średnią ukończył w Witebsku, natomiast studia prawnicze na uniwersytecie w Kijowie. Stamtąd wyjechał jako stypendysta do Berlina, a następnie Heidelbergu, Paryża i Londynu. W tym okresie opublikował pierwsze prace: *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten* (1892) oraz *Die Lehre vom Einkommen* (T. 1 – 1893, T. 2 – 1895). Po powrocie do Rosji uzyskał docenturę, a niedługo potem profesurę na Uniwersytecie Petersburskim (Katedra Encyklopedii i Historii Filozofii Prawa).

W Petersburgu wydał swe podstawowe, jak uznaje się, dzieła: 1. *Wwiedienije w izuczenije prawa i nrawstwienności*, 1906 (Wstęp do nauki prawa i moralności, I wydanie polskie – 1930, II – 1959) oraz 2. *Tieorija prawa i gosudarstwa w swiazi s tieorijej nrawstwienności*, T. 1–2, 1906 i 1910 (Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności, wydanie polskie T. 1–2, 1959 i 1960). Po pierwszej wojnie światowej przyjechał do Polski, gdzie otrzymał Katedrę Socjologii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Kierował nią aż do tragicznej śmierci w 1931 r.¹

Był uczonym o nader szerokich zainteresowaniach (obok prawoznawstwa i psychologii również filozofia, logika, socjologia, teoria rozwoju społecznego, ekonomia, teoria i metodologia nauki).

3. Poglądy filozoficzne Leona Petrażyckiego

Odnosnie owych poglądów odnotowujemy różne stanowiska. Część autorów uznaje, iż „Petrażycki w swych tezach podstawowych jest subiektywnym idealistą. (...) W jego konstrukcji głównym motorem działania jest przeżycie psychiczne, a wobec tego człowiek staje się początkowym ogniwem wszelkich zjawisk i zdarzeń”². W szczególności psychologizm Leona Petrażyckiego łączy się często z empiriokrytycyzmem E. Macha³. Idealizm subiektywny to kierunek filozoficzny, w świetle którego właściwości przedmiotów (rzeczy, zjawisk) nie są ich obiektywnymi cechami, lecz powstają w podmiocie poznającym jako jego przeżycia. Wyróżniamy kilka wersji idealizmu subiektywnego. W skrajnej wersji solipsystycznej (G. Berkeley)

ów kierunek przyjmuje, iż „wszystkie właściwości przedmiotów są subiektywne”, gdyż „wrażenia są wytworem umysłu poznającego, a poza wrażeniami rzecz nie istnieje”⁴. W wersjach bardziej umiarkowanych (D. Hume, E. Mach) mamy do czynienia z różnymi poglądami, zawsze jednak opowiadającymi się, w jakiejś mierze i ujęciu, za traktowaniem cech przedmiotów jako wytworów ludzkiego umysłu⁵. W rozważanym względzie spotykamy również inne stanowiska. Ich wspólną cechą jest to, iż poglądy filozoficzne Leona Petrażyckiego uznają za niejednoznaczne, trudne do określenia, przy czym ową niejednoznaczność oceniają negatywnie. „Poglądów w zakresie teorii poznania i ontologii (...) nigdzie nie wyłożył Petrażycki systematycznie. Toteż przy ich opisie, próbie rekonstrukcji, trzeba się w pewnym stopniu zdać na domysły i interpretacje” – pisze H. Leszczyna⁶. Zaś J. Kowalski dodaje⁷, iż „Nie dość konsekwentne stanowisko Petrażyckiego w kwestii ontologii jest słabością jego teorii”. Owe stanowiska kwestionują uznanie Leona Petrażyckiego za subiektywnego idealistę, jedynie wzmiankowana niekonsekwencja sprzyjała „wypaczeniom poglądów Petrażyckiego w kierunku subiektywnego idealizmu”⁸. Natomiast stanowiska te różnią się między sobą co do kwalifikacji poglądów filozoficznych Leona Petrażyckiego. Jeśli chodzi o gnoseologię, H. Leszczyna określa je jako empiryzm metodologiczny, zaś w kwestiach ontologicznych uważa, iż Leon Petrażycki „reprezentował (...) stanowisko zbliżone do pozytywistycznego”⁹. Z kolei J. Kowalski twierdzi, iż w sporze między idealizmem a materializmem zajmuje Leon Petrażycki poglądy „swoiście neutralne”, w każdym zaś razie wymieniony „nie podzielał w pełni poglądów empiriokrytycyzmu”¹⁰.

4. Elementy życia psychicznego według Leona Petrażyckiego

Leon Petrażycki dokonał istotnych zmian w indeksie elementów życia psychicznego. Wychodząc od tradycyjnego trójczłonowego podziału uwzględniającego: 1) poznanie (czucia, wyobrażenia), 2) uczucia (przeżycia przyjemności i przykrości) oraz 3) wolę (akty woli), klasyfikuje je i uważa, iż: 1) każdy z wymienionych elementów jest jednorodny (pasywny bądź aktywny), 2) dwa pierwsze elementy mają charakter pasywny, natomiast trzeci aktywny¹¹.

Powyższe wyróżnienie podlega według Leona Petrażyckiego zakwestionowaniu. Twierdzi on, iż obok owych elementów „istnieją takie jednościowe przeżycia psychiczne, które podlegają z jednej strony na doznawaniu pasywnym, na pewnym < pati >, z drugiej zaś strony na dążeniu aktywnym, na < agere >, < movere > i mogą być scharakteryzowane jako podrażnienia popędowe, impulsywne. Tak właściwie (jako dwustronną, doznawczo–popędową) trzeba scharakteryzować np. istotę dobrze znanych każdemu rzeczy, o których mówi poeta, że poruszają świat – głodu i miłości. (...) Wszystkie zjawiska psychiczne, które, podobnie jak głód (...), mają dwustronną, doznawczopopędową naturę, które są podrażnieniami popędowymi w powyższym sensie, ujmujemy w jednolitą psychologicznie klasę podstawową, nazywamy je impulsjami lub emocjami (...)”. W konsekwencji „odróżniamy (...) nie trzy, lecz cztery zasadnicze formy przeżyć wewnętrznych i cztery klasy elementów psychicznych: 1) emocje czyli impulsje (doznawczo–popędowe przeżycia psychiczne), 2) i 3) czucia i uczucia (przeżycia jednostronnie pasywne), 4) procesy woli (przeżycia jednostronnie aktywne)”¹². Istotne jest, iż wśród wyróżnionych elementów życia psychicznego emocje mają charakter fundamentalny, stanowią formę podstawową. Natomiast czucia, uczucia i wola są elementami, które jedynie pośrednio mogą wpływać na postępowanie człowieka, wywołując popędy emocjonalne. W szczególności „według przyjętych i panujących poglądów, pobudki czynów ludzkich dają się sprowadzić zawsze do przyjemności lub przykrości (albo do wyobrażeń przyszłych możliwych przyjemności lub przykrości): na dążeniu do przyjemności, do szczęścia,

na unikaniu cierpienia – ma polegać powszechne prawo ludzkiego postępowania (teoria hedonistyczna). Według naszego przekonania czynami naszymi nigdy nie kierują przytoczone (hedonistyczne) czynniki; pobudkami ich są w rzeczywistości impulsje, emocje we wskazanym wyżej znaczeniu”¹³.

5. Emocje etyczne

W życiu psychicznym występują różnego rodzaju emocje. Szczególną rolę wśród nich odgrywają emocje etyczne. Należą one do klasy emocji abstrakcyjnych.

Leon Petrażycki wyróżnia dwie klasy emocji, a mianowicie: 1) emocje specjalne (emocje o akcjach specjalnych) oraz 2) emocje abstrakcyjne (blankietowe). Pierwsze „mają tendencję do przetwarzania na pewien czas organizmu (indywidualnego aparatu psychofizycznego ...) w aparat, przystosowany specjalnie do wykonywania określonej funkcji biologicznej i w tym kierunku czynny, czyli tendencję do wywoływania ruchów (skurczów mięśni), oraz niezliczonych procesów pomocniczych, fizjologicznych i psychicznych (intelektu, uczucia, woli)”¹⁴. Jednak „Obok (...) takich emocji, z którymi związane są akcje, określone przynajmniej pod względem ogólnego swego charakteru i kierunku, w psychice naszej istnieją jeszcze i odgrywają bardzo poważną rolę życiową emocje inne, same przez się nie określające z góry nie tylko szczegółów, ale nawet ogólnego charakteru i kierunku akcji, a mogące się stać pobudką wszelkiego rodzaju postępowania; pobudzają one mianowicie do tych czynności, których wyobrażenia przeżywa się łącznie z nimi. Dla takich emocji przyjmujemy umowną nazwę emocji abstrakcyjnych albo blankietowych. Należą tu np. emocje, wywołane skierowanymi do nas nakazami i zakazami”¹⁵.

Charakter emocji etycznych konkretyzują wprowadzone przez Leona Petrażyckiego pojęcia: 1) emocji spulsywnych i repulsywnych, 2) motywacji zasadniczej (przeżycia zasadniczego) oraz 3) imperatywu wewnętrznego¹⁶.

Z emocjami apulsywnymi (przeciągającymi) mamy do czynienia wówczas, gdy wyobrażenia określonych czynów wywołują przychylną reakcję, przyciągającą nas do nich. Natomiast emocje repulsywne (odpychające) zachodzą wtedy, gdy wyobrażenia określonych czynów wywołują nieprzychylną, odpychającą reakcję¹⁷.

Z kolei przez motywację zasadniczą Leon Petrażycki rozumie „w przeciwieństwie do motywacji celowościowej, teleologicznej (hedonistycznej, utylitarnej i innej)” motywację polegającą na „bezpośrednim połączeniu wyobrażeń różnych czynów lub rodzajów postępowania z apulsywnymi lub repulsywnymi emocjami”¹⁸. Inaczej mówiąc, w przypadku motywacji zasadniczej, nazywanej przez Leona Petrażyckiego również motywacją etyczną lub autorytatywno-imperatywną, samo wyobrażenie określonego czynu wywołuje emocje apulsywne względnie repulsywne, zaś inne okoliczności (np. chęć doznania przyjemności, pozyskania pożytku, osiągnięcia określonego celu i vice versa chęć niedoznania przykrości itp.) nie wchodzi w rachubę¹⁹.

Wreszcie według Leona Petrażyckiego „podrażnienia popędowe mają szczególny charakter mistyczno-autorytatywny; różnią się one od (...) innych podrażnień emocjonalnych” prezentują „jako impulsje o wyższej aureoli i wyższym autorytecie, jakby pochodzące przy tym z (...) tajemniczego źródła (pewien odcień mistyczny). (...) Dalej jest charakterystyczne dla interesującego nas (...) specjalnego rodzaju emocji, że przeżywamy je jako wewnętrzne ograniczenie wolności, jako swoistą przeszkodę swobodnego wyboru (...). Ta cecha charakterystyczna emocji etycznych (...) w tłumaczeniu na język wyobrażeń (...) przybiera taką postać, że głos wewnętrzny (...) zwraca się do nas nie z radami, prośbami itd., lecz z rozkazami, z „kategorycznymi” przepisami”²⁰.

W konkluzji, przez przeżycie etyczne (przeżycie psychiczne, w którym obserwujemy emocje etyczne o charakterze abstrakcyjnym, blankietowym) rozumiemy: 1) przeżycie, które składa się z wyobrażenia określonego czynu oraz związanej z owym wyobrażeniem emocji etycznej (apulsywnej względnie repulsywnej), 2) przeżycie, które ma charakter zasadniczy (opiera się na motywacji zasadniczej), to znaczy taki, iż emocje etyczne wywołuje samo wyobrażenie określonego czynu, 3) przeżycie, w którym tkwi określony imperatyw, kierunkujący człowieka do określonego działania²¹.

6. Przeżycia prawne i moralne

Leon Petrażycki dzieli przeżycia etyczne na: 1) przeżycia prawne oraz 2) przeżycia moralne. Między przeżyciami prawnymi oraz przeżyciami moralnymi zachodzą zasadnicze różnice. W generalnym ujęciu chodzi o to, iż w przypadku przeżyć prawnych mamy do czynienia z emocjami o charakterze imperatywno-atrybutowym, natomiast w sytuacji przeżyć moralnych wyłącznie z emocjami o charakterze imperatywnym.

Podstawową tezę teorii Leona Petrażyckiego jest przekonanie, iż poza przeżyciami etycznymi nie może być mowy o żadnych obowiązkach. Tylko bowiem w przypadku owych przeżyć występują imperatywy kierujące nas na spełnianie określonych obowiązków. Przeżycia prawne i moralne oraz odpowiadające im emocje prawne i moralne, apulsywne względnie repulsywne, wykazują, obok jednoznacznych różnic, niektóre cechy wspólne. Na ich podstawie „można połączyć je w jedną wyższą klasę, obejmującą obie odmiany impulsji. Dla owej wyższej klasy impulsji przyjmiemy umowną nazwę emocji obowiązku, powinności, lub emocji etycznych”²². W świetle tej tezy wyjściowej Leon Petrażycki wyróżnia dwa rodzaje obowiązków, a mianowicie: 1) takie, którym odpowiadają czyjeś uprawnienia (są to obowiązki o charakterze prawnym) oraz 2) takie, którym nie odpowiadają niczyje uprawnienia (są to obowiązki o charakterze moralnym). W konsekwencji „Kiedy w dziedzinie moralności mówi się zazwyczaj jedynie o podmiotach obowiązku i o ich obowiązkach, w dziedzinie prawa idzie na każdym kroku o uprawnionych, o „prawa”, odpowiadające obowiązkom (...). W prawoznawstwie potrzebne są obok pojęcia „obowiązku” także pojęcia „stosunku prawnego” i „praw” (roszczeń itp.). Nauka moralności w przyjętym przez nas znaczeniu nie potrzebuje takich wyrażań i pojęć. Psychika prawna jest psychiką roszczeniową, moralną –psychiką bezroszczeniową”²³. W sytuacji przeżycia prawnego czyjś obowiązek oraz czyjeś uprawnienie są ze sobą integralnie związane. Emocje prawne to „przeżywanie węzła, który spaja obowiązek i uprawnienie”²⁴. Natomiast w przypadku przeżycia moralnego ma miejsce jedynie obowiązek, któremu nie odpowiada niczyje uprawnienie; nie występuje tutaj przeświadczenie o uprawnieniach drugiej strony. Między przeżyciami prawnymi oraz moralnymi wychodzą oczywiście również różnice bardziej szczegółowe. W szczególności „Imperatywno-atrybutywna świadomość naszego obowiązku (prawa, przysługującego innemu) wywiera (...) o wiele silniejsze ciśnienie na naszą wolę i na nasze postępowanie, aniżeli czysto imperatywna; pierwsza ma na ogół znacznie więcej szans wywołania w rzeczywistości odpowiedniego postępowania, niż druga”²⁵.

7. Rozumienie prawa przez Leona Petrażyckiego

Dotychczasowe rozważania wyjaśniły węzłowe w psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego pojęcie przeżycia prawnego. Wypada na tej podstawie określić, co rozumiał on przez prawo.

W tym względzie W. Lang trafnie uważa, iż na całokształt psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego składają się trzy wiodące elementy konstrukcyjne. „Są to mianowicie,

definicja prawa jako <pojęcia rodzajowego>, klasyfikacja podstawowych „gatunków” prawa oraz klasyfikacja nauk o prawie. Te trzy piony rozważań tworzą jak gdyby rusztowanie, na którym wspiera się gmach petrażycjańskiej teorii prawa²⁶.

Leon Petrażycki definiuje prawo w sensie rodzajowym jako „swoiste przeżycie psychiczne”. Jest to, konkretnie mówiąc, przeżycie etyczne, którego emocje mają charakter imperatywno–atrybutywny²⁷. „Prawo jest dla niego zjawiskiem intelektualno–emocjonalnym. Składa się ono z wyobrażenia (...) jakiegoś zachowania i towarzyszącego mu specyficznego przeżycia emocjonalnego. Jeśli to przeżycie emocjonalne manifestuje się nam jako odczucie roszczenia i obowiązku – to mamy do czynienia ze zjawiskiem prawnym, jeśli jako odczucia obowiązku – ze zjawiskiem moralnym²⁸. Przy czym „Według Petrażyckiego każde przeżycie, które ma charakter roszczeniowy – jest zjawiskiem prawnym, niezależnie od tego gdzie i u kogo ono występuje²⁹.

Tak rozumiane prawo (klasa przeżyć prawnych) podlega różnym podziałom. Podstawowymi są podziały na: 1) prawo pozytywne i intuicyjne oraz 2) prawo oficjalne i nieoficjalne³⁰. Leon Petrażycki rozważa również problematykę prawa publicznego i prywatnego (którą nie będziemy się jednak szerzej zajmować)³¹.

W sytuacji prawa pozytywnego i intuicyjnego mamy do czynienia „z podstawową różnicą gatunkową (...), która tkwi w sferze składu intelektualnego przeżyć prawnych i polega na braku w składzie prawa intuicyjnego wyobrażeń faktów normatywnych, na uświadamianiu sobie atrybutowego obowiązku odpowiedniego postępowania niezależnie od jakichkolwiek autorytetów postronnych³². W przypadku prawa pozytywnego ma miejsce wyobrażenie, iż norma prawna posiada charakter zewnętrzny, innymi słowy w przeżyciu prawnym mieści się wyobrażenie czynnika zewnętrznego, na którym dana norma się opiera. W sytuacji prawa intuicyjnego przeżycie prawne ma charakter zewnętrzny autonomiczny; prawo jest rezultatem wewnętrznego przekonania. Dodajmy, iż w świetle rozważanej teorii „Sprawiedliwość stanowi (...) prawo w naszym rozumieniu, a mianowicie prawo intuicyjne³³. Natomiast przez fakty normatywne Leon Petrażycki rozumie „fakty określonej kategorii, posiadające cechy obiektywne³⁴. Pisze³⁵, iż „w skład niektórych przeżyć etycznych wchodzi wyobrażenia faktów (...) normatywnych, np. <powinniśmy postępować tak a tak, ponieważ tak napisane jest w Ewangelii, w Talmudzie, w Koranie, w Zwodzie Praw ...>. <dlatego, że tak postępowali nasi ojcowie, tak postanowiono na wiecu, na zebraniu>. Przeżycia etyczne, w skład których wchodzi wyobrażenia takich i tym podobnych faktów (...) normatywnych, oraz odpowiednie obowiązki i normy nazywać będziemy heteronomicznymi albo pozytywnymi”. Prawo pozytywne dzieli Leon Petrażycki na prawo ustawowe, prawo zwyczajowe, prawo praktyki sądowej oraz inne odmiany pozytywnego prawa sądowego i prawo ksiąg prawniczych, a także inne odmiany prawa pozytywnego, nieznanie nauce współczesnej lub przez nią nie uznawane³⁶. Tym wyróżnieniem nie będziemy się szerzej zajmować. Uzupełnijmy tylko, iż z wymienionym podziałem nie pozostaje w kolizji podział prawa na poszczególne gałęzie (a więc podział oparty na kryterium rodzaju stosunków prawnych, instytucji prawnych), wyróżniający prawo cywilne, prawo karne, prawo administracyjne, prawo międzynarodowe itd. „Petrażycki nie kwestionuje w zasadzie tradycyjnego podziału prawa pozytywnego na gałęzie prawa (...), jakkolwiek przyjmuje odmienne kryteria podziału³⁷.

Natomiast prawo oficjalne to prawo, które realizuje aparat państwowy; przymiotu tego nie posiada prawo nieoficjalne. „Odpowiednio (...) w miarę rozwoju władzy i organizacji państwowej, wewnątrz związku państwowego następuje zróżnicowanie prawa, podział jego na dwie kategorie: 1) na prawo stosowane i popierane przez przedstawicieli władzy państwowej ze względu na obowiązek służby społecznej oraz 2) na prawo nie posiadające w państwie takiego znaczenia. Prawo pierwszego rodzaju nazwiemy umownie prawem oficjalnym, prawo

drugiego rodzaju – prawem nieoficjalnym”³⁸. Przy czym „prawo oficjalne występuje nie tylko jako prawo uprzywilejowane w państwie, ale jednocześnie jako prawo wyróżniające się lepszym przystosowaniem do zaspokojenia potrzeb tkwiących w obiektywnej naturze prawa w ogóle; w tym rozumieniu w porównaniu z prawem nieoficjalnym jest ono prawem wyższego rzędu”³⁹. Istotne jest, iż „Znaczenie oficjalne mogą mieć i mają nie tylko ustawy państwowe, lecz również inne, np. ustawy kościelne, o ile korzystają z oficjalnego uznania ze strony państwa, statuty i inne postanowienia różnych towarzystw prywatnych uznawanych przez państwo”⁴⁰. Leon Petrażycki uważa, iż w skład prawa oficjalnego, które nie jest odmianą prawa pozytywnego, wchodzi „różne odmiany prawa pozytywnego”, a także w części prawo intuicyjne, które „w różnych dziedzinach, w rozmaitych formach i pod różnymi nazwami lub też bez specjalnej nazwy ma w państwie znaczenie obowiązujące oficjalnie oraz stosuje się w sądach i innych organach władzy państwowej”⁴¹.

Między prawem pozytywnym i intuicyjnym oraz oficjalnym i nieoficjalnym zachodzi znaczeniowe (zakresowe) krzyżowanie się. W sytuacji owego krzyżowania Leon Petrażycki wyróżnia prawo w znaczeniu prawniczym. Zalicza do niego „pozytywne prawo międzynarodowe + oficjalne prawo pozytywne wewnętrzne”⁴².

Uważa, iż owo prawo stanowiące „grupę (...) zjawisk (...), którą prawnicy przyzwyczaili się oznaczać nazwą prawa, nie tylko nie stanowi klasy odpowiedniej do tworzenia teorii adekwatnych, ale w ogóle nie jest klasą (tj. zbiorem elementów wyłącznie jednorodnych odrębnych od innych); stanowi ona grupę zjawisk mieszaną, eklektyczną, sumę różnorodnych elementów klasy obszerniejszej – prawa w znaczeniu przeżyć imperatywno–atrybutowych w ogóle – pozostawiając jednocześnie poza obrębem grupy elementy jednorodne z tymi, które grupa ta zawiera”⁴³.

Dochodzimy tym samym do kwintesencji psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego. W jej świetle:

- 1) prawo należy rozumieć jako klasę przeżyć psychicznych o charakterze imperatywno–atrybutowym,
- 2) owa klasa jest szersza niż prawo w znaczeniu prawniczym, stanowi zbiór elementów jednorodnych, odrębnych od innych,
- 3) wyróżnienie różnych gatunków prawa zachodzi na gruncie przeżyć psychicznych, w konsekwencji owe gatunki nie stanowią (przy czym chodzi tutaj w szczególności o prawo oficjalne) żadnego układu konkurencyjnego, wyjątku od zreferowanego rozumienia prawa; w tym ujęciu wzmiankowane prawo oficjalne jest po prostu określoną „projekcją przeżyć psychicznych poszczególnych jednostek”⁴⁴.

Wymienione rozumienie prawa znajduje pełne potwierdzenie i uzasadnienie w świetle ukształtowanej przez Leona Petrażyckiego klasyfikacji nauk o prawie. Ta zaś występuje w kontekście szerszej, sformułowanej także przez niego, klasyfikacji nauk w ogóle.

Leon Petrażycki odrzucił klasyfikację nauk określaną tradycyjnie na kanwie oświatowo–dydaktycznych form nauczania. „Podstawową myślą Petrażyckiego jest oparcie klasyfikacji nauk na klasyfikacji składających się na nie elementów, której podstawę stanowi z kolei ich charakterystyka semantyczna”⁴⁵. W sytuacji takiego założenia przyjmuje, iż „Należy rozróżnić: 1) obiektywno–poznawcze sądy teoretyczne, mające sens poznania co jest i jakie jest, niezależnie od tego, co nam się podoba, 2) subiektywno–stosunkowe sądy, wyrażające nasz podmiotowy stosunek do czegoś istniejącego lub wyobraźnego”⁴⁶. Zbieżnie z tym dzieli nauki na: 1) obiektywno–poznawcze (teoretyczne) oraz 2) subiektywno–stosunkowe, wśród których wyodrębnia nauki praktyczne, „a więc zespół sądów praktycznych, wyrażających powinność”⁴⁷. Klasyfikacja ta zasadza się, jak widać, na kryterium rodzaju (charakteru) wypowiedzi (sądów naukowych) odnoszących się do poszczególnych przedmiotów (rzeczy, zjawisk)⁴⁸.

Zastosowana do prawoznawstwa owa klasyfikacja uwzględnia, iż jedynie nauka obiektywno–poznawcza, a zatem teoria prawa (w naszym przypadku psychologiczna teoria prawa) może odpowiedzieć na pytanie: czym jest prawo. Nie może tego natomiast uczynić dogmatyka prawa, a więc nauka o prawie obowiązującym. „Od dogmatyki, jako nauki praktycznej, badającej i rozstrzygającej, co (jakie postępowanie) obowiązuje według istniejącego w danym czasie pozytywnego prawa międzynarodowego, albo co obowiązuje według oficjalnego prawa danego państwa (ta gałąź prawoznawstwa, oczywiście, w różnych państwach posiada rozmaitą treść, tzn. dogmatyk oficjalno–prawnych jest bardzo wiele), – ściśle odróżnić należy naukę teoretyczną: teorię prawa, która bada ogólną naturę i wspólne właściwości i tendencje (...) wszelkiego prawa, bez względu na to gdzie i kiedy by ono istniało w przeszłości, teraźniejszości czy przyszłości – naukę o prawie jako o odrębnej klasie zjawisk psychicznych, niezależnie od ich konkretnych treści, miejsca, czasu obowiązywania itd.”⁴⁹ Innymi słowy, jedynie teoria prawa, a więc teoria traktująca prawo jako określone przeżycie psychiczne, może wypowiedzieć się odnośnie jego natury, właściwości i tendencji, odpowiedzieć na pytanie, czym ono w ogóle jest.

8. Polityka prawa

Trafnie stwierdza A. Delorme⁵⁰, iż „Osią skupiającą petrażyckiego systemu, a także i asumptem do rozwinięcia psychologicznej teorii prawa wraz z jej metodologicznym i psychologicznym była zapoczątkowana już w pierwszych niemieckich pracach Petrażyckiego idea naukowej polityki prawa”. Określając cele owej polityki Leon Petrażycki pisze,⁵¹ iż „W pracach moich z dziedziny prawa cywilnego (...) wypowiedziałem się i starałem się uzasadnić pogląd, że jest rzeczą pożądaną i konieczną, aby istniejący dziś system nauk prawnych, ograniczony do badań historycznych i praktyczno–dogmatycznych nad obowiązującym prawem pozytywnym, został uzupełniony przez zbudowanie nauki polityki prawa (polityki ustawodawczej) jako dyscypliny odrębnej, która by służyła zadaniu postępu i doskonalenia instytucji porządku prawnego przez naukowe, metodologiczne i systematyczne opracowywanie odpowiednich zagadnień”. Owa polityka jest nauką praktyczną. Jej oddziaływanie zakłada, jako rzecz pierwszoplanową, poznanie istoty prawa, aby na tej podstawie można było rozważać przyczynowo–skutkowe działania prawa. Ponadto według Leona Petrażyckiego „celem polityki prawa ma być nie tylko racjonalne kierowanie postępowaniem ludzi, ale i udoskonalenie psychiki ludzkiej”⁵². W tym względzie, a szerzej mówiąc odnośnie ogółu zadań polityki prawa formułuje Leon Petrażycki szereg nader wartościowych i płodnych naukowo myśli. Np. pisze, iż „Najwyższe dobro, do którego powinniśmy dążyć w dziedzinie polityki w ogóle i polityki prawa w szczególności – to rozwój moralny człowieka, zapanowanie wysokiej rozumnej etyki wśród ludzkości, mianowicie ideału miłości”, „prawo może oddziaływać i oddziaływać na rozwój etyki zbiorowej w ten sposób, że rozumna polityka prawa wytwarza lub przyspiesza postęp moralny; prawo rozumne jest szkołą moralności, instytucją wychowawczą narodu i całej ludzkości”. Problematyka polityki prawa wykracza poza nasze bezpośrednie zainteresowania, jednak rozważając psychologiczną teorię prawa Leona Petrażyckiego należało i o niej wspomnieć.

9. Podsumowanie

Zreferowana została, z konieczności w największym skrócie, psychologiczna teoria prawa Leona Petrażyckiego. Zgodnie z zapowiedzią ograniczyłem się do zaprezentowania podstawowych danych o owej teorii, powstrzymując się od przytaczania uwag oceniających.

Było owych ocen (i jest nadal) bardzo dużo, zarówno pozytywnych, jak i krytycznych. Krytyka wywodziła się z różnych pozycji, zarówno marksistowskich, jak i niemarksistowskich, tak na naszym gruncie, jak i w literaturze obcej.

Jakkolwiek by jednak nie oceniać, bezsporne jest, iż wymieniona teoria wzbogaciła dorobek naukowy odnośnie rozumienia prawa. Wywarła w szczególności duży wpływ na kształtowanie się teorii prawa w Polsce. Trafnie konkluduje S. Rozmaryn⁵⁴, iż „Można się z Leonem Petrażyckim nie zgadzać – można i trzeba oceniać jego poglądy krytycznie, ale pomijać ich nie można i nie wolno”.

PRZYPISY

- ¹J. Kowalski, *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963 s. 8–19, H. Leszczyzna, *Petrażycki*, Warszawa 1974 s. 17–24, G.L. Seidler, *Doktryny prawne imperializmu*, Warszawa 1979 s. 67–69
- ²G. L. Seidler, *Doktryny ...* s. 72–74. Por. także M. Fritzhand, *Prawo i moralność w teorii Petrażyckiego*, *Państwo i Prawo*, 1952, Nr 8–9 s. 220–244
- ³Zob. G.L. Seidler, *Doktryny ... op.cit.*, s. 76
- ⁴R. Rudziński, *Dwie linie filozofii: materializm i idealizm w teorii bytu*, w pracy L. Gilejko, R. Rudziński, T. Stępień, *Społeczno-filozoficzne idee marksizmu*, Warszawa 1979 s. 68 Szerzej zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, T. II, Warszawa 1983 s. 104–109
- ⁵Por. R. Rudziński, *Dwie ... op.cit.*, s. 69, W. Tatarkiewicz, *Historia ...*, op. cit., T. II s. 109–118, T. III, s. 99–103
- ⁶H. Leszczyzna, *Petrażycki ...*, op. cit., s. 90
- ⁷J. Kowalski, *Psychologiczna ...*, op. cit., s. 35
- ⁸Tamże, s. 35
- ⁹H. Leszczyzna, *Petrażycki ...*, op.cit., s. 90–91
- ¹⁰J. Kowalski, *Psychologiczna ...*, op.cit., s. 33. Odnośnie poglądów filozoficznych Leona Petrażyckiego zob. także J. Wróblewski, *Filozofia, metodologia i antypozytywizm prawniczy Leona Petrażyckiego*, *Studia Filozoficzne* 1981 Nr 5 s. 15–32
- ¹¹L. Petrażycki, *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, Warszawa 1924 s. 5–7 (cytaty z wymienionej pozycji z uwzględnieniem współczesnej pisowni). Szerzej W: *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1959 s. 211–316
- ¹²Tamże, s. 7–8 i 12–13 zob. także *Wstęp ...* s. 317–439
- ¹³Tamże, s. 15
- ¹⁴L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, T. I, Warszawa 1959
- ¹⁵L. Petrażycki, *Teoria ...*, op.cit., T. I ... s. 19
- ¹⁶G. L. Seidler, *Doktryny ... op. cit.*, s. 81
- ¹⁷L. Petrażycki, *O pobudkach ...*, op. cit., s. 14–19, tegoż: *Teoria ...*, op. cit., T. I s. 28, 30–31, 42–44
- ¹⁸*Teoria ...*, T. I s. 27
- ¹⁹Tamże, s. 22–29 zob. także A. Podgórecki, *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa*, W: *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1969 s. 151–160
- ²⁰L. Petrażycki, *O pobudkach ...* s. 22–23
- ²¹Por. G. L. Seidler, *Doktryny ...* s. 81
- ²²L. Petrażycki, *Teoria ...*, T. I s. 44–45

- 23L. Petrażycki, *O pobudkach ...* s. 30, 38
- 24G.L. Seidler, *Doktryny ...* s. 82
- 25L. Petrażycki, *O pobudkach ...* s. 57
- 26W. Lang, *Leona Petrażyckiego „krytyka prawa w rozumieniu prawniczym”*, W: *Z zagadnień..*
op. cit., s. 57
- 27Por. L. Petrażycki, *Teoria ... T. I ...* s. 123
- 28J. Kowalski, *Teoria prawa*, Warszawa 1975 s. 7
- 29*Tamże*, s. 7
- 30L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II*, Warszawa 1960 s. 238
- 31Zob. L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 499–663
- 32L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 249
- 33L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 289
- 34L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 315
- 35L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 68
- 36Zob. L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 303–451 *Odnosnie wyróżnionego prawa zwyczajowego szerzej* L: Petrażycki, *Zagadnienia prawa zwyczajowego*, Warszawa 1938
- 37W. Lang, *Leona Petrażyckiego ..., op. cit.*, s. 59
- 38L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 307
- 39L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 307
- 40L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 343
- 41L. Petrażycki, *Teoria ..., T. II* s. 452
- 42L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 337
- 43L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 337
- 44L. Petrażycki, *Teoria ..., T. I* s. 55
- 45J. Wróblewski, *Język a nauka w teorii Leona Petrażyckiego*, W: *Z zagadnień ...* s. 179–180
- 46L. Petrażycki, *Szkice filozoficzne, T. I*, Warszawa 1939 s. 39 *Szerzej*, W: *Nowe podstawy logiki i klasyfikacja umiejętności*, Warszawa 1939, w szczególności s. 35–39
- 47G.L. Seidler, *Doktryny ...* s. 73
- 48Por. L. Petrażycki, *Nowe ...* s. 36–37
- 49L. Petrażycki, *Teoria ... T. I* s. 336
- 50A. Delorme, *Uwagi o filozofii prawa Leona Petrażyckiego*, W: *Z zagadnień ...* s. 20
- 51L. Petrażycki, *Wstęp ...* s. 11
- 52J. Kowalski, *Psychologiczna ...* s. 132
- 53L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968 s. 25 i 27. *Szerzej*, W: *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*, Warszawa 1925
- 54S. Rozmaryn, *Przedmowa, Z zagadnień ...* s. 7

Zusammenfassung

Der Autor stellt Grundangaben über die sehr interessante psychologische Rechtstheorie von Leon Petrażycki dar, die seiner Meinung nach nützlich sind für Pädagogen, die an pädagogischen Lehrstätten mit Rechtswissenschaft ganz allgemein und mit Psychologie viel ausführlicher vertraut gemacht werden. Dabei charakterisiert er: die philosophischen Anschauungen von Leon Petrażycki, die von ihm hervorgehobenen Elemente des psychischen Lebens, das Wesen der ethischen Emotionen (unter welchen Rechtsemotionen auftreten), das Begreifen des Rechtes angesichts der vollbrachten Kategorisation von Elementen des psychischen Lebens (das Begreifen des Rechtes im Geschlechtssinn, seine Aufteilung, darunter die Teilung in das positive und intuitive sowie in das amtliche und unamtliche Recht) und zuletzt den Begriff der ersten Mal eben von Leon Petrażycki hervorgehobenen Rechtspolitik.